

Recenzja pracy doktorskiej p. Mateusza Subiety p. t.

Nowoczesna edukacja historyczna.

Rola filmów, animacji i multimediów w procesie nauczania o przebiegu
Drugiej Wojny Światowej.

Mateusz Subieta jest artystą wielostronnym, działającym w obszarze mediów cyfrowych będących fascynacją jego pokolenia. Szczególnie interesują go krótkie formy filmowe i animacje.

W roku 2004 uzyskał tytuł magistra na Wydziale Grafiki, Europejskiej Akademii Sztuki w Warszawie, W latach 2010 – 2012 studiował w Academy of Film, Theatre and Television w Sydney, uczelni uchodzącej za najważniejszą w tej dziedzinie na terenie Australii. Jego etiuda studencka “Christmas Reeve” o rozterkach ideowych Św. Mikołaja została uznana za najlepszy film studencki podczas Honolulu Film Festival, gdzie uzyskała nagrodę Golden Kahuna Award. W roku 2010 uzyskał dyplom “Studia Prób” w Szkole Wajdy w Warszawie, rozszerzający jego sprawności reżyserskie.

W roku 2006 brał udział w Warsztatach “Script and Pitch” organizowanych przez The European Network of Young Cinema NISI MASA podczas Clermont-Ferrand Film Festival, Francja. Przedstawiony na tych warsztatach scenariusz filmu Turysta uzyskał nagrodę NISI MASA Script Award. Film ten, wyprodukowany w 2009 prezentowany był na światowych festiwalach filmowych (Bratysława, Cannes (Wieczór Krytyków), Gulf Film Festival Dubai, The Bucheon International Fantastic Film Festival, Korea Pd., Lago Film Festival, Mendocino Film Festival oraz Filmets Festival, Badalona) i ugruntował pozycję artystyczną oraz zawodową Mateusza Subiety. W konsekwencji posypały się zaproszenia na wykłady oraz do udziału w jury. I tak, w roku 2009 był wykładowcą na spotkaniach z twórcami Kreo Aula, Polska (temat: “Pod prąd”) oraz członkiem jury w ogólnopolski konkursie na etiudę filmową lub komiks „24 GODZINY Z ŻYCIA W DEPRESJI” organizowanym przez firmę Servier Polska oraz fundację ITAKA. W okresie grudzień 2012 – maj 2013 był gościnnym wykładowcą oraz członkiem jury w The School of Visual Arts w Nowym Jorku. W roku 2016 był uczestnikiem programu mającego na celu rozwój filmów dokumentalnych EURODOC International Lab For Creative Documentary Production, Gdynia. W kwietniu 2018 został zaproszony jako prelegent w panelu dyskusyjnym o zmianach w polskiej narracji historycznej, podczas Międzynarodowego Festiwalu Dziennikarstwa w Perugii. W roku 2019 uniwersytet Wrexham Glyndŵr w Wielkiej Brytanii. zaprosił go do poprowadzenia warsztatów z visual storytellingu na wydziale animacji. Rok 2020, mimo pandemii, obfitował w zaproszenia. W grudniu Mateusz Subieta 9 grudzień 2020 poprowadził wykład w School of Visual Arts w Nowym Jorku o planowaniu kariery zawodowej i pokonywaniu słabości, uczestniczył w panelu dyskusyjnym online na temat "Memory Culture from the inside", organizowanym przez Ośrodek Karta oraz IBB Dortmund.

Karierę zawodową rozpoczął Mateusz Subieta wcześniej, w 2003 roku, podejmując pracę w agencji Max Weber, gdzie zajmował się animacją oraz projektowaniem stron www. Już w 2004 roku jego prace, a konkretnie projekt strony internetowej Powszechnego Domu Kredytowego uzyskał

wiele nagród: złoty medal podczas Cannes Lions International Festival of Creativity, srebrny medal na Golden Drum Festival, Słowenia, brązowy medal na Międzynarodowym festiwalu Reklamy New York Festival oraz złoty medal podczas festiwalu Złote Orły, Warszawa a także złotą nagrodę Klubu Twórców Reklamy, Warszawa (2005). Strona ta została umieszczona w albumie *Web Design: Studios* wydawnictwa Taschen. W tymże roku 2005 projekt innej strony internetowej — dla Studia Filmowego Odeon — uzyskał nagrodę Kreatura, Warszawa. W latach 2004 — 2009 pełnił funkcję dyrektora artystycznego oraz animatora w Studiu Filmowym Odeon oraz agencji Platige Image. Do Studia Odeon powrócił w roku 2009 w funkcji dyrektora kreatywnego i reżysera, aby zarządzać pracami zespołu postprodukcyjnego. Lata 2011 – 13 to okres pracy za granicą: jako reżyser obrazu oraz montażysta w australijskiej stacji telewizyjnej Southern Cross Austereo w Sydney, a następnie na stanowisku dyrektora kreatywnego w agencji Platige Image LLC / Alanda Ltd. w Nowym Jorku, USA. Interesujący jest zwłaszcza czas spędzony w Sydney, gdyż opieka artystyczna nad kanałami Southern Cross pozwoliła poznać codzienność stacji telewizyjnej od strony praktycznej.

Powrót na rynek polski w roku 2014 wiąże się z porzuceniem pracy w reklamie na rzecz rozwoju własnych zainteresowań i własnej osobowości twórczej. Związane jest to z budową świadomości historycznej. Mateusz Subieta realizował własne projekty, do których pisał scenariusze i które sam reżyserował, a niekiedy także montował. W latach 2014 — 18 powstał scenariusz oraz teaser do serialu fabularnego o II Wojnie Światowej w Afryce Północnej, Za pośrednictwem firmy New Amsterdam specjalizującej się w projektach multimedialnych oraz interaktywnych realizował (scenariusz, reżyseria, montaż) ekspozycje dla Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, gdzie łączny czas trwania wyprodukowanych materiałów wynosił ponad 9 godzin, oraz dla Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku. Ponadto, dla Muzeum Emigracji w Gdyni zrealizował 16 filmów dokumentalnych o łącznym czasie trwania 50 minut. Z racji profilu tych instytucji, produkcje powyższe odnosiły się w większości do II Wojny Światowej. Tematykę tę kontynuował w latach 2018 — 19 pracując nad projektem serialu dokumentalnego *Jak Cichociemni*, 10 odcinków po 45 minut, dla Telewizji Polskiej (scenariusz i reżyseria) a także nad filmem dokumentalnym “Praca przymusowa 1939-1945” (25 min) o pracy przymusowej w okresie II Wojny Światowej dla Ośrodka Karta (reżyseria, montaż). Również w 2019 zrealizował mini serial dokumentalny *Dzieci Wojny* (3 x 3 min) dla History Channel / A+E Networks.

W okresie 2014 — 19 realizował również inne projekty filmowe, głównie animacje dla dzieci. Jako scenarzysta i reżyser pracował przy projekcie Oddbods, realizował (scenariusz, reżyseria) seriale dokumentalne *Komiks - Superbohater PRL* (10x22min) oraz *Pokolenie Start-Upu* (10x22min) dla Discovery Channel / CANAL+ a także nadzorował preprodukcję serialu animowanego dla dzieci w Pigeon Studio specjalizującym się w animacjach reklamowych i serialach dziecięcych.

Od 2018 roku wykorzystuje swoje bogate doświadczenie zawodowe w nauczaniu technik narracji w animacji i filmie, w ramach Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych.

Na pracę doktorską Mateusza Subiety składają się trzy krótkometrażowe filmy edukacyjne, o łącznym czasie trwania 20 min, projekty towarzyszących filmom plakatów oraz praca pisemna.

Pierwszy film p.t. *Atak*, o długości 5:41, drugi, *Terror*, 6:04 oraz trzeci *Opór*, 8:05

Film *Atak* przedstawia początek Drugiej Wojny Światowej, od genezy oraz przebiegu ataku na Polskę, najpierw Trzeciej Rzeszy a następnie ZSRR, do końca 1940 roku i Bitwy o Anglię. Na początku autor omawia postanowienia Traktatu Wersalskiego kończącego I Wojnę Światową, który wytworzył falę niezadowolenia w Niemczech oraz dostarczył pretekstu do napaści (polski korytarz) a także przedstawia genezę nazizmu. Autor stawia ruch nazistowski w rzędzie z dużymi koncernami niemieckimi, powstałymi w 20 wieku i podkreśla jego doskonałą oprawę marketingową. Sądzę, że jest to zbyt uproszczenie. Choć przedstawienie rozwoju wydarzeń na froncie niemiecko-polskim jest faktograficznie poprawne, autor stosuje do ich opisu język wartościujący, z wyświechtanymi zwrotami oraz przesadnymi przymiotnikami. Rozumiem, że przedstawianie skomplikowanych zdarzeń z odległej historii wymaga uproszczeń, ale zastosowany język zawiera gotową ocenę zamiast skłaniać młodego widza do jej samodzielnego wytworzenia. Stoi to w sprzeczności ze stwierdzeniem padającym na str. 6 rozprawy doktorskiej, gdzie autor ubolewa, że: "Młodzież, zamknięta na wiedzę historyczną nie potrafi wyciągnąć z niej wniosków i jest podatna na manipulację". W filmie dominuje polonocentryzm, co nie komplikuje początkowo zrozumienia wydarzeń, ale w drugiej części, po upadku II RP nie wyjaśnia skąd wzięły się walki o Narwik, Paryż czy Anglię, tak jakby cała wojna była toczona wyłącznie przez Polaków i przeciwko Polakom.

W filmie wykorzystane są wypowiedzi świadków, co jest doskonałym pomysłem: ukonkretnia temat i daje wydarzeniom twarz. Bardzo ważna i wartościowa jest wypowiedź p. Wandy Traczyk-Stawskiej, której wspomnienie dotyczy bezpośredniego doświadczenia, na poziomie obserwacyjnym odbiorców filmu. Tworzy międzypokoleniową wspólnotę losów, jednocześnie zachowując różne poziomy tragedii. Z kolei wspomnienie p. Ewy Frysztak-Szemioth, choć też opisuje świat oczyma dziecka, wydaje się za mało rozbudowane. .

Animację tworzą głównie animowane grafiki, dobrze dobrane do opowieści narratora. Nowe elementy pojawiające się na ekranie, migocą przez chwilę, co doskonale przyciąga uwagę widza, a tym samym wspomaga zapamiętanie. Każda nowa treść wprowadzana jest przez nowy element graficzny. Wykorzystane są również fotografie. Wprowadzenie nowych treści wielokrotnie wykorzystuje efekt dziury, gdy animacja tworzy wrażenie zdmuchiwanego pyłu, co odsłania ukryty pod nim obraz. Ujęcia są krótkie a zatem akcja toczy się wartko, bez dłużyzn, w tempie reklam.

Druga część tryptyku, p.t. *Terror* zaczyna się od opisu założeń wojny totalnej oraz masowych morderstw popełnionych przez Niemców na ziemiach polskich tuż po wkroczeniu. Do ilustracji wydarzeń, z których nie ma ilustracji archiwalnych autor wykorzystał nazwy miejscowości po których spływają krople czerwonej cieczy. Jest to ubogi efekt plastyczny, gdyż ciecz nie przypomina krwi. Efekt odbiera wagę jednocześnie przedstawianym, tragicznym treściom. Sama sekwencja wykorzystująca nazwy miejsc kaźni zawiera dłużyzny i powtórzenia. W dalszej części przejście od sowieckich sprawców mordy w Katyniu do niemieckich represji w Poznaniu jest zaznaczone tylko wizualnie, co może ująć uwadze oglądających i wywołać niezrozumienie. Narracja o stosunku Polaków do eksterminacji Żydów nie jest wyważona. Sekwencja o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków przywołuje przykład Ireny Sendlerowej ("uratowała z getta setki dzieci") oraz rodziny Ulmów jako ceny płaconej przez Polaków za ukrywanie Żydów (osiem osób zamordowanych).

Pokazane są portrety wszystkich osób, a w przypadku rodziny Ulmów podana kolejność rozstrzelania. Widz nie odnosi się zatem do sytuacji abstrakcyjnej, przypadku statystycznego, ale do konkretnych osób. Może zatem powstać relacja emocjonalna. Cała sekwencja trwa ok. 40 sekund. Kwestia udziału Polaków w prześladowaniach Żydów zamknięta jest w jednym zdaniu: "Niektórzy Polacy, ze strachu bądź dla korzyści wydawali Żydów Niemcom", pokazanym na tle kolażu z nieokreślonych postaci i trwa 5 sekund. Polacy są następnie usprawiedliwiani antysemitką propagandą niemiecką oraz argumentem o sympatyzowaniu Żydów z systemem sowieckim i wchodzeniu w jego struktury, co jako żywo nie mogło mieć miejsca w przypadku ukrywających się ludzi. Jeśli w ogóle trafny, to argument jest zbudowany na anachronizmie. Jednocześnie na str 8 dołączonej rozprawy doktorskiej autor pisze: "Mitologia dotycząca żydowskich oprawców komunizmu pomija fakt, że w Służbie Bezpieczeństwa większość katów była rdzennymi Polakami, którzy nie działali pod żadnym przymusem." Zdanie to stoi w sprzeczności z treściami padającymi w filmie. Przedstawienie kwestii stosunku Polaków do prześladowań Żydów uważam, w świetle tego, co napisałem, za manipulację propagandową, za realizację podejścia polonocentrycznego w kolejnym filmie tryptyku. W dalszej części omówione jest funkcjonowanie obozów koncentracyjnych i zagłady, bez wymieniając nazw tych obozów, przedstawiona skrótowo likwidacja getta (gdzie? Gett było wiele) i powstanie w getcie (a zatem chodzi o Warszawę), wyjazd Jana Karskiego z raportem do USA i niedowierzenie z jakim się spotkała informacja o holokauście. Jest to doprowadzenie do końca wątku prześladowania i zagłady Żydów. Z nieznanymi przyczyn pojawia się pod sam koniec informacja o inwazji Amerykanów w południowych Włoszech, wyrwana z kontekstu.

W filmie są umieszczone wypowiedzi dwóch świadków wydarzeń: mordu popełnionego na Żydach oraz zesłańca syberyjskiego. Stanowią one cenne potwierdzenie przekazywanych treści i tak, jak w części pierwszej, uosabiają i ukonkretniają szersze zjawiska.

Pod względem plastycznym film nawiązuje do części pierwszej, z tą różnicą, że kolorem dominującym jest czerwień a nie zieleń. Zastosowanie tych samych zabiegów animacyjnych (migotanie elementów, płonące zdjęcia) oraz podobnego stylu graficznego łączy oba filmy w spójną całość, co jest istotne z punktu widzenia narracji.

Trzeci film *Opór* przekazuje sprawnie genezę zorganizowanego oporu w Polsce, powołanie oraz organizację państwa podziemnego, wyjaśnia strategię polityczną działania Armii Krajowej. Złamanie przez Hitlera sojuszu ze Stalinem i atak na ZSRR przekazane są bez zarzutu. Po raz pierwszy pojawiają się informacje dotyczące ekonomicznych uwarunkowań prowadzonej wojny oraz wyjaśnienie powstania Armii Andersa. Pozwala to zrozumieć wydarzenia teatru wojny wokół Morza Śródziemnego do inwazji Włoch włącznie. Wybuch akcji *Burza* jest kolejnym elementem narracji wojennej, przedstawionym bez zbytniego patosu. Wypowiedź świadka, p. Wandy Traczyk-Stawskiej, jest szczególnie cenna: wstrząsająca i osobista zarazem. W powiązaniu z jej komentarzem w pierwszym filmie stanowi silne przesłanie dydaktyczne oraz ogólnoludzkie. Jest w swojej wartości dokumentalnej niezastąpione. Bardzo dobre jest również podsumowanie sytuacji demograficznej Polski po wojnie, Zaburzenia chronologii lokujące konferencję jałtańską oraz rozkaz Okulickiego o rozwiązaniu AK po upadku Trzeciej Rzeszy utrudniają zrozumienie toku wydarzeń zakończenia wojny, choć logika tych wydarzeń przedstawiona jest poprawnie. Skutki II Wojny Światowej

nakreślone są szkicowo do roku 1989, wyjaśniają genezę PRL, kwestię planu Marshalla oraz upadek ZSRR. To ostatnie wydarzenie, wraz z upadkiem wymuszonego porządku jałtańskiego, można uważać za polityczny koniec II Wojny Światowej.

Kolorem dominującym w tej części tryptyku jest granat. Pozostałe zabiegi animacyjne i plastyczne są spójne z poprzednimi częściami i nie wymagają dodatkowego omówienia. Należy tylko podkreślić, że wszystkie trzy części utrzymane są w konsekwentnie w tej samej stylistyce graficznej. Realizacja techniczna jest nienaganna, ruch elementów jest doskonale kontrolowany, dźwięk czytelny i utrzymany na jednym poziomie.

Filmom towarzyszy seria dziewięciu plakatów, po trzy do każdej części tryptyku, utrzymanych w tej samej konwencji graficznej oraz kolorystycznej. Wykorzystują także niektóre elementy graficzne występujące w filmach, tworzą zatem spójny przekaz. Założeniem autora było rozszerzenie informacji zawartych w filmie o dodatkowe elementy, dotyczące także współczesnego stosunku do wojny, a zatem podbudowanie wyrażonej w rozprawie doktorskiej tezy o potrzebie edukacji historycznej. Każdy plakat zawiera elementy ilustracyjne odwołujące się do przeszłości oraz elementy współczesne, często w układzie pasowym. O informacyjnym celu plakatów świadczy także ich wieloelementowa struktura graficzna, słabo nadająca się do celów reklamowych. Jednak użyte w plakatach przykłady wymagają znacznie bardziej szczegółowej wiedzy niż ta, zawarta w filmie.

Rozprawa doktorska „Nowoczesna edukacja historyczna. Rola filmów, animacji i multimedialnych w procesie nauczania o przebiegu Drugiej Wojny Światowej.” Mateusza Subiety omawia argumenty przemawiające za szerzeniem wiedzy historycznej oraz rolę jaką mogą odgrywać w tym procesie materiały filmowe i inne środki multimedialne. W swej części teoretycznej praca nie wzbudza kontrowersji. Omawiane procesy oraz związki polityki z historią omawiane są bez szczegółów, wyłącznie jako mechanizmy funkcjonowania społeczeństwa. Rola materiałów wizualnych jest przedstawiona jako tworzących u widza przeżycie para-historyczne, które powinno być uzupełnione faktografią oraz informacją o związkach przyczynowych. Ponieważ, z jednej strony, największą siłę ma świadectwo naocznego świadka, a z drugiej, pokolenie biorące udział w IIWW praktycznie już odeszło, wszelakie zapisy wideo oraz multimedialne zyskują na znaczeniu, gdyż dostarczają przynajmniej świadectwa zapośredniczonego. Jednocześnie zapis wideo pozwala reagować emocjonalnie czyli wytwarzać prywatną więź z odchodzącą epoką. Tym tłumaczy autor zarówno obecność materiałów wideo w ekspozycjach i muzeach, jak i nieustającą popularność filmów fabularnych o tematyce wojennej. Autor słusznie zauważa, że filmy te są wytworem przemysłu filmowego, w różnych sytuacjach geopolitycznych, a zatem odbiegają od prawdy historycznej na rzecz doraźnych celów propagandowych. Autor przytacza wiele przykładów takich filmów, jest dobrze zorientowany w produkcji filmowej o tej tematyce, komentuje nawet ewentualne cele propagandowe, jakie można było osiągnąć w konkretnych przypadkach i łączy je z szerszej pojętą polityką, albo wręcz z osobistymi celami propagandowymi osób na stanowiskach decyzyjnych. Wszystkie te mechanizmy składają się na zafałszowany obraz historii. Tak więc wykorzystywanie materiałów wideo do szerzenia wiedzy historycznej jest bronią obosieczną: z jednej strony ożywia i legitymizuje świadectwo historyczne, z drugiej może dostarczać świadectwa fałszywego. Młody widz, ze szczątkową wiedzą, nie będzie w stanie zorientować się na czym polega manipulacja.

Propagandowo podobna, choć nie tak oczywista jest sytuacja produkcji dokumentalnych. Starają się one przedstawić niezafałszowany obraz wydarzeń, a przynajmniej bardziej rozbudowany faktograficznie. Długi czas trwania tych produkcji ogranicza ich zasięg do najbardziej świadomych i wytrwałych widzów. Autora argumentuje zatem, że optymalną formą są krótkie, kilku lub kilkunasto minutowe filmy o charakterze dokumentalnym, niewymagające dużych budżetów. Nadają się one do współczesnych kanałów dystrybucji i odpowiadają współczesnym nawykom konsumpcji treści medialnych. Przeniesienie dystrybucji treści historycznych do internetu naznaczyło je tymi samymi skazami, co inne treści rozpowszechniane tą metodą. Wiedza i autorytet osób tworzących te materiały są niesprawdzalne, a intencje nimi kierujące nieznane. Autor podkreśla, że jest rzeczą niezmiernie ważną, aby każda wersja historii, jaka pojawia się w przestrzeni publicznej, była sygnowana nazwiskiem jej autora. Jednocześnie nowe medium narzuciło reguły przechwytywania uwagi, co doprowadziło do skrótowości i akcentu na wizualność zamieszczanych materiałów.

Nakreśliwszy w ten sposób sytuację medialną, Mateusz Subieta przedstawia motywację, która skłoniła go do przedstawienia, w formie pracy doktorskiej, trzech filmów edukacyjnych o tematyce historycznej. Zostały one omówione wyżej. Ponadto przedstawia założenie plastyczne filmów, uzasadniając swoje decyzje. Jako, że filmy wykorzystują technikę kolażu, autor kreśli użycie tej techniki w propagandzie w czasach wojny, omawia powstanie motion design oraz opisuje własną pracę tą techniką. Skrótowo traktuje o konstrukcji treści historycznych w filmach oraz wypowiedziach świadków.

W konkluzji autor przedstawia typowy mit kultury europejskiej o historii jako nauczycielce życia, o zrozumieniu współczesności poprzez historię. Utożsamia brak wiedzy historycznej ze zwiększoną podatnością na manipulację. Nazywam to mitem kultury europejskiej, gdyż w innych kulturach, n.p. azjatyckich podejście historyczne spotyka się z całkowitym niezrozumieniem. Zatem historia ma w życiu wyłącznie taką rolę, jaką zechcemy jej przyznać. Potrafię sobie wyobrazić proces edukacyjny oparty na poznawaniu procesów, a historię traktujący wyłącznie jako odległe w czasie przykłady istniejących prawd ogólnych — czyli stanowiący odwrócenie założeń autora. Mateusz Subieta jest jednak niewątpliwie przedstawicielem kultury europejskiej, ma zatem pełne prawo do swoich poglądów.

Po analizie nadesłanych materiałów stwierdzam, że przedstawiona praca doktorska zawiera oryginalne dokonanie artystyczne a także potwierdza ogólną wiedzę kandydata w dziedzinie sztuki plastycznej, w dyscyplinie: sztuki piękne. Potwierdza również przygotowanie p. Mateusza Subiety do samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. Tym samym stwierdzam, że przedstawiona praca doktorska uzasadnia nadanie mu tytułu doktora sztuki w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł w sztuki.

Z poważaniem
Witold Krassowski

